

POLONICA W PRASIE PALESTYNSKIEJ  
Rok V. 157 (1093) - Dnia 14 czerwca 1945r. - str.1

Dzienniki wieczorne z dn. 13.6.45r.

Haboker - Nowy wspólny krok "wielkiej trojki" w kierunku rozwiązania kwestii polskiej. Mikołajczyk, Stanczyk, Witos, Zukowski i prof. Kutrzeba zaproszeni na narady do Moskwy.

Davar - Ku rozwiązaniu konfliktu polskiego. Powstanie nowy rząd polski. Na konferencję w Moskwie zaproszeni zostali również przedstawiciele Polski zagranicą.

Yedioth Aharanoth - W związku ze zwrotem, który nastąpił w impasie polskim w Anglii i w Ameryce zapanował optymizm. Premier Rządu i Wojsko Polskie w Londynie mają odryc niezwłocznie posiedzenia.

Powyższe dzienniki zamieszczają pod olbrzymimi tytułami telegramy Reutera i United Press.

(1)

Yedioth Aharanoth - Dziennik zamieszcza komentarz pod tytułem "Ku rozwiązaniu problemu polskiego". Czytamy m.in.:

"Szansa rozwiązania problemu. - Jest to, jak się zdaje, "największe ustępstwo rosyjskie na rzecz poglądów anglo-saskich". Odjazd nie będą już prowadzone rokowania tylko między Rosjanami i Polakami, w których pierwsi mieli przewagę, jako wielkie i zwycięskie mocarstwo, lecz pertraktacje toczyć się będą przy silnym współudziale Anglii i Ameryki. Inicjatywa nie wyszła, jak się zdaje, ze strony rosyjskiej, lecz ze strony anglo-saskiej. Obserwatorzy w trzech stolicach wielkich mocarstw sądzą, że tym razem dojdzie do rozwiązania problemu.

Ustępstwa z obu stron. - Wprawdzie przedstawiciele trzech mocarstw z góry ustalili kandydatury zaproszonych przywódców polskich, to jednak podkreślić należy, że sformułowanie zaproszenia do Moskwy, w którym nie wymienia się uznawanego dotąd przez Anglię i Amerykę Rządu Londyńskiego oznacza ustępstwo ze strony Anglii i Ameryki...

O ile Rząd Londyński się nie zgodzi. - Co stanie się jeśli Rząd Polski w Londynie nie wyrazi zgody na rozwiązanie, które osiągnięte będzie bez jego udziału? Nie należy zapominać, że dysponuje on znacznymi siłami wojskowymi, które nie uznają żadnej innej zwierzchności.

Wczoraj dopiero "Manchester Guardian" wystąpił z ostrym artykułem przeciwko kompetencji Rządu Polskiego w Londynie, na podstawie której może on mobilizować ludzi nieuznających jego suwerenności...

Kto weźmie udział w konferencji. - Najwybitniejszymi figurami wśród zaproszonych są Mikołajczyk i Stanczyk... Mikołajczyk nie zaprzestaje działalności politycznej nawet po swej dymisji z urzędu premiera... Przy różnych okazjach oświadczał on, że gotów jest zgodzić się na linię Curzona pod warunkiem jednak, że w Polsce powstanie prawdziwie demokratyczny rząd. Po aresztowaniu 17 przywódców polskich wystąpił z ostrą deklaracją przeciwko temu. Rosjanie sprzeciwiali się jego udziałowi w rozszerzonym rządzie polskim, ale teraz jak się zdaje, ustąpili.

Stanczyk, który jest przywódcą polskich związków zawodowych i wybitnym socjalistą, zwiedził swego czasu Palestynę i złożył tu ważne oświadczenia, między innymi o stosunku do Żydów.

Także Witos wśród zaproszonych. - Swego czasu doniosła Polska Agencja Telegraficzna, że sędziwy przywódca chłopów Witos został też porwany przez Rosjan a miejsce jego pobytu nie jest znane. Moskwa energicznie temu zaprzeczyła, nie podając jednak gdzie Witos przebywa. Obecnie wydaje się, że od wielu tygodni jest on w Moskwie i być może pomógł do przygotowania gruntu pod mającą się odbyć konferencję. Witos był kilkakrotnie premierem Polskim i znany był ze swej opozycji do Piłsudskiego. Poza Witosem zaproszono spośród demokratów polskich dwóch profesorów Uniwersytetu Krakowskiego - Kutrzebę i Krzyżanowskiego, którzy obaj są wielce

wpływowymi osobistosciami...

Ci, których nie zaproszono. - Wbrew oczekiwaniom, lista zaproszonych nie obejmuje nazwisk arcybiskupa krakowskiego Sapiehy oraz dwóch Polaków londyńskich, którzy publicznie oświadczyli, że zgadzają się na linię Curzona, a mianowicie Romera i Grabskiego...

W Londynie i Waszyngtonie starają się nie ujawniac zbyt dużego optymizmu co do szans powodzenia konferencji moskiewskiej. Większość komentatorów jednak podkreśla, że uczyniony został ważny krok w kierunku rozwiązania trudnego problemu i mimo całej ostrożności wypowiedzenia, ujawnia się nadzieja, że nastąpi kres tego absurdalnego stanu, panującego już zbyt długo

(2)

Yedioth Aharanoth - Wydział żydowski w urzędzie polskim do spraw przestępców wojennych. - Generalny Konsulat polski w Tel-Awivie donosi co następuje:

Począwszy od czerwca 1944 r. istnieje i działa wydział żydowski w polskim urzędzie do spraw przestępstw wojennych przy Polskim Ministerstwie spraw wewnętrznych Rządu Polskiego w Londynie. Dotychczas wydział żydowski wypracował akty oskarżenia przeciwko 97 przestępcom w związku ze zbrodniami ich dokonanymi wobec Żydów polskich. Obecnie w załatwieniu znajdują się sprawy dalszych kilkuset przestępców wojennych. Do zbrodniarzy tych należy również Hitler.

Na liście zbrodniarzy wojennych, opracowanej przez wyżej wymieniony wydział żydowski znajdują się następujące nazwiska: Marszałkowie niemieccy von Keitel, von Brauchitsch, von Rundstedt, von Blaskowitz, von Kluge i List. - Politycy niemieccy: Herman Goering, Hans Frank, von Ribbentrop, Albert Foerster, Alfred Rosenberg, dr Frick, Schwerin von Krossigk, Globoshnik. Poza tym przygotowany jest osobny akt oskarżenia przeciwko Streicherowi. Opracowano również akt oskarżenia przeciwko tym, którzy wykonywali rozkazy lub spowodowali konfiskatę mienia żydowskiego lub pozbawiali Żydów własności innymi sposobami. Ten akt oskarżenia został przesłany Międzynarodowej Komisji do spraw przestępców wojennych, która w tych dniach zebrała się w Londynie.

(3)

Yedioth Aharanoth - Kierownik krematoriów w Majdanku stanie przed sądem w Lublinie. Rozgłosnia lubelska donosi: Paul Hoffman, kierownik krematoriów w Majdanku stanie wkrótce przed sądem w Lublinie.

(4)

Dzienniki poranne z dn. 14.6.45r.

Haaretz - Czy Mikołajczyk będzie premierem? Wymieniają Osobkę-Morawskiego jako kandydata na wicepremiera i ministra spraw zagranicznych. Truman: "Po powstaniu rządu jedności narodowej, Rząd Polski w Londynie przestanie istnieć".

(N.G.) Korespondenci rozgłosni amerykańskich twierdzą, że istnieją szanse na pomyslnie wyniki konferencji moskiewskiej, oraz że już w przyszłym tygodniu powstanie nowy rząd polski. Rosjanie proponują, by Mikołajczyk został premierem a Osobka-Morawski wicepremiera i ministrem spraw zagranicznych. Bierut miałby pozostać prezydentem aż do wyborów. Rząd rekrutować się będzie w 40% spośród koł rządu warszawskiego a resztę tek obejmą przedstawiciele Polaków w Kraju i koła Mikołajczyka w Londynie. Obowiązkiem nowego rządu będzie przeprowadzenie wyborów w jak najwcześniejszym terminie.

(5)

Haaretz - Posiedzenie gabinetu polskiego w Londynie. (N.G.) Prezydent Polski w Londynie zwołał gabinet polski na specjalne posiedzenie, na którym toczyć się będą narady nad nowo wytworzoną sytuacją.

"Londyńczycy oskarżają Mikołajczyka i Stanczyka". - W kołach Rządu Polskiego w Londynie i Dowództwa Polskiego panuje zamieszanie w związku z proponowaną konferencją moskiewską. Koła te oskarżają Mikołajczyka i Stanczyka o złamanie jednolitego frontu twierdząc, że nie będą oni mieli żadnych wpływów w nowym rządzie warszawskim, który uległ będzie naciskowi grupy lubelskiej. Prasa Wojska Polskiego odrzuca kompromis i wszelkie rokowania z rządem warszawskim podkreślając, że Polacy nigdy nie zgodzą się na linię Curzona jako wschodnią granicę Polski.

Czy plebiscyt w sprawie Konstytucji ? Z Sztokholmu donoszą, że ciężkie zagadnienie Konstytucji Polskiej, w której to sprawie nie osiągnięto swego czasu porozumienia między Mikołajczykiem a Osobko-Morawskim rozwiązań będzie obecnie w drodze plebiscytu w Polsce. Plebiscyt dotyczyć będzie kwestii, czy naród pragnie konstytucji Piłsudskiego, czy też Konstytucji poprzedniej. Wybory i plebiscyt odbędą się pod kontrolą komisji alianckich i rosyjskich.

W Warszawie prasa zaprzestaje ataków na Mikołajczyka i podobne zjawisko zaobserwować można w radio. Obecnie dzienniki i rozgłosnia wychwalają rozsądek i dobrą wolę odnoszących się do niego osób, dopomagających do osiągnięcia sukcesu na konferencji w Moskwie. Komentator rozgłosni warszawskiej powiedział dziś: "Obecnie powstanie rząd, który reprezentować będzie całą Polskę. Faszystów jednak wyłączone i dlatego ani jeden ze zwolenników faszystów z koła Rządu Londyńskiego lub Armii Podziemnej Bora-Komorowskiego nie został zaproszony". Speaker dodał, że wkrótce wybrany zostanie demokratyczny parlament w drodze wolnych wyborów. Nastąpi to jednak dopiero po powrocie uchodźców polskich rozproszonych po całym świecie, w szczególności zaś żołnierzy polskich z Europy zachodniej. Tylko jawni wrogowie ludu nie uzyskują zezwolenia na powrót. Rozgłosnia warszawska domaga się jak najszybszego wysłania do Polski miliona Polaków, uwolnionych przez wojska sojusznicze w zachodnich Niemczech.

(6)

Haaretz - W komentarzu N. Gurdusa p.t. "Problem Polski" czytamy m.in.:

Nowa konferencja oznacza do pewnego stopnia klęskę rządu warszawskiego. Tam bowiem panowało przekonanie, że obecny gabinet uważany jest przez świat za "rząd o szerokiej i demokratycznej podstawie" bez potrzeby włączania nowych osób, znajdujących się z zewnątrz. Jeszcze większym ciosem jest konferencja dla Rządu Polskiego w Londynie i zbliżonych do niego koł, gdyż ze sfer tych nikt nie został zaproszony... Prawdopodobnie Rosjanie zwolnili już 16 przywódców Armii Krajowej, i oznacza to ustępstwo na rzecz sojuszników. Z drugiej strony, fakt iż w konferencji nie wezmą udziału przedstawiciele Polskiego Ruchu Podziemnego jest ustępstwem sojusznikom na rzecz Rosji.

Co stanie się obecnie z Rządem Polkim w Londynie, który sprzeciwia się wszelkim stronom, biorącym udział w konferencji moskiewskiej, skoro rząd ten dotąd jest uznawany przez mocarstwa zachodnie? Co stanie się z Wojskiem Polskim pod dowództwem Bora-Komorowskiego i Andersa - wojskiem liczącym 300 tysięcy żołnierzy, politycznie popierającym Rząd Polski w Londynie? - Trzecie zagadnienie to sprawa uchodźców polskich i miliona Polaków w Niemczech. Wielu z nich ogłosiło, że popierają rząd emigracyjny. Wątpliwe jest, czy Imperium Brytyjskie wyrazi zgodę na przyjęcie półtora miliona nowych obywateli i rozdzieli hojnie paszporty. Odnosny plan pojawił się na porządku dziennym, gdy armia uchodźców nie była jeszcze tak wielka... Nie ulega wątpliwości, że w razie osiągnięcia porozumienia Mikołajczyk będzie premierem nowego rządu a trzy mocarstwa rząd ten uznają. O ile jednak nie dojdzie do porozumienia i tym razem - chociaż obawy te nie są poważne - to problem polski stanie się chroniczną chorobą Europy."

(7)

Haaretz - W artykule wstępnym p.t. "Na froncie politycznym" czytamy między innymi: Główną przeszkodą na drodze rokowań w sprawie sformowania demokratycznego rządu polskiego stanowiło postępowanie Rosjan, którzy stale nie wyrazili zgody na listy demokratów i przywódców stronnictw polskich, proponowane im przez Stany Zjednoczone i W. Brytanię... Pewna grupa kandydatów została aresztowana przez Rosjan "za działalność przeciwko armii czerwonej". W związku z tym miało się wrażenie, że w Polsce i poza nią nie ma, zdaniem Rosjan, przywódców demokratycznych, z którymi można by współpracować. Wydaje się, że obecnie Rosjanie i ludzie Lublina zgodzili się uważać Mikołajczyka za przywódcę Stronnictwa Ludowego... Rzecz jasna, że sojusznicy będą musieli znaleźć jakieś mniej lub więcej sprawiedliwe i dogodne rozwiązanie dla drugiej strony w tym skomplikowanym problemie, a mianowicie dla Rządu Polskiego w Londynie wraz z narodową Armią Polską, która tyle przyczyniła się na kilku frontach do osiągnięcia wspólnego zwycięstwa...

(8)

Mishmar - "Niewolnicy magnatów polskich". - "Prawda" zaatakowała dziś ostro Wojsko Polskie na Środkowym Wschodzie i na innych obszarach poza Polską. "Ci, uwolnieni przez armię czerwoną z rąk Niemców - pisze "Prawda" - są obecnie niewolnikami rezydujących w Londynie magnatów polskich".

(9)

Haboker - Dziennik zamieszcza na pierwszej stronie fotografię b.premiera Mikołajczyka z podpisem: "Czy Mikołajczyk uda się do Moskwy?".

(10)

Cała prasa hebrajska donosi, że Żukowski odmówił przyjęcia zaproszenia na konferencję moskiewską.

(11)

Dayar - W komentarzu p.t. "Polska konferencja okrągłego stołu" czytamy m.in.: "Rosjanie przekonali się w San Francisco, że kwestia polska stała się głównym przedmiotem sporu nie z powodu miejsca zajmowanego przez państwo to na świecie, lecz dlatego, że Amerykanie i Anglicy trwali przy swym żądaniu zrealizowania uchwał jałtańskich w sprawie "reorganizacji Rządu polskiego" oraz dlatego, że Polska jako pierwsza wstąpiła do tej wojny i niepodobna jest innym krajom jak Rumunii lub Węgrom, które poprzednio walczyły u boku wroga. Jasko jest, że z chwilą rozwiązania sprawy reorganizacji rządu polskiego, przestanie istnieć uchodzący rząd polski w Londynie i nie będzie też powodu zachowania osobnej armii polskiej czy to w Anglii czy na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza, że w Europie nastąpi pokój a "opozycjni" żołnierze polscy wrócą prawdopodobnie do Ojczyzny..".

(12)

Haaretz - (12.6) - Dziennik zamieszcza notatkę od korespondenta jerozolimskiego, że "pod wpływem reakcyjnych koł" Delegatura Polska w Jerozolimie ma zaprzestac wypłacania zasiłku miesięcznego uchodźcom żydowskim z Polski, którzy przybyli do Palestyny na podstawie certyfikatów imigracyjnych. Około 2.400 Żydów otrzymuje ten zasiłek z funduszu Rządu Polskiego w Londynie.

(13)

K O N I E C